

Czerwony Tulipan

Grajek... ile pan dostaje

Ile pan dostaje, panie grajek	$d^2 a$
i całą noc, za taki szmal?	$G e a^2$
Mógłbym kupić pana razem z tą orkiestrą	$d^2 a$
Ale graj pan, panie grajek, graj.	$G e a^2$

A umiesz coś naszego, polskiego	$d^2 d^2 a a$
takie wiesz, serce szczypatielnoje	$G e a a$
Bo widzisz grajek, ty mnie zrozumiesz	$d^2 d^2 a a$
po prostu czasami się boję.	$G e a a$

I powiem ci, grajek, jeszcze więcej
sam to na pewno nieraz czujesz
Są takie dni, kiedy – słuchasz, grajek? -
coś się w nas czasem załamuje.

Lecz graj grajek, czemu nie grasz?
Graj, bez przerwy, do końca.
Górala mi nie żal, niech żyje
Rzeczpospolita tańcząca.